

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec
Sędzia SA:	Małgorzata Lamparska (spr.)
Sędzia SA:	Anna Guzińska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z wniosku: **J. K. (1)**

przy udziale uczestnika postępowania: **J. K. (2)**

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 – Kodeks wyborczy

na skutek zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt I Ns 418/12

p o s t a n a w i a:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie II i III o tyle tylko, że nakazać uczestnikowi postępowania sprostowanie nieprawdziwych informacji oraz przeproszenie wnioskodawcy przez zamieszczenie ogłoszeń o treści wskazanej w postanowieniu Sądu I Instancji jedynie na łamach dziennika (...), nie naruszając pozostałych rozstrzygnięć tego punktu co do terminu zamieszczenia ogłoszenia oraz jego treści;

2. dalej idące zażalenie oddalić.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy we Wrocławiu zakazał uczestnikowi postępowania J. K. (2) rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących wnioskodawcy J. K. (1), sugerujących, że prowadząc działalność publiczną podejmuje on działania stanowiące „tajemnice i kombinacje”, a mające związek z działalnością H. O. byłego Burmistrza Miasta i Gminy W. (pkt I), nakazał uczestnikowi postępowania J. K. (2) sprostowanie nieprawdziwych informacji przez zamieszczenie na łamach tygodników: (...), (...) i dziennika (...) w najbliższym wydaniu każdej gazety licząc od dnia orzeczenia (w przypadku tygodników w środę 10 października 2012 r.) ogłoszenia o następującej treści: „Ja, J. K. (2) kandydat na Burmistrza Miasta i Gminy W. z Komitetu Wyborczego Wyborców (...) oświadczam, że rozpowszechniane przeze mnie informacje o J. K. (1) dotyczące jego działalności i charakteru powiązań z byłym Burmistrzem Miasta i Gminy W. H. O. są nieprawdziwe i godzą w jego dobre imię.” (pkt II), nakazał uczestnikowi postępowania J. K. (2) przeproszenie wnioskodawcy przez zamieszczenie na łamach tygodników: (...), (...) i dziennika (...) w najbliższym wydaniu każdej gazety licząc od dnia orzeczenia (w przypadku tygodników, w środę

10 października 2012 r.) ogłoszenia o następującej treści: „Ja, J. K. (2), kandydat na Burmistrza W. z Komitetu Wyborczego Wyborców (...) przepraszam swego kontrkandydata J. K. (1) za to, że w trakcie kampanii wyborczej przed wyborami na urząd Burmistrza W. rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje godzące w jego dobre imię, sugerujące, że prowadząc działalność publiczną podejmuje on działania stanowiące tajemnice i kombinacje”, a mające związek z „działalnością H. O. byłego Burmistrza Miasta i Gminy W.” (pkt III) oraz oddalił dalej idący wniosek (pkt IV).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał, że informacje, których dotyczy wnioski mieszczą się w zakresie informacji pojawiających się w trakcie trwania kampanii wyborczej w przedterminowych wyborach Burmistrza Miasta i Gminy W.. Plakat, który według wnioskodawcy zawiera dotyczące go treści nieprawdziwe nawiązuje w sposób bezpośredni do zbliżających się wyborów i nakłania wyborcę do refleksji nad mającym zostać dokonany akt głosowania. W ocenie Sądu I Instancji nie ulega zatem wątpliwości, że plakat ten jest materiałem spełniającym przesłanki z art. 111 Kodeksu wyborczego – jest bowiem przejawem agitacji mającym ukierunkować wyborcę i przekonać go do danych racji, konkretnie, m.in. do nie głosowania w wyborach na wnioskodawcę, jako kandydata na burmistrza. Świadczy o tym forma rozpowszechniania plakatu, którą wnioskodawca wykazał załączonymi do wniosku fotografiami. Sąd I Instancji wskazuje także na to, że w wypowiedzi opublikowanej na łamach (...) (numer z 2.10.2012 r.) J. K. (2) przyznaje, że w prowadzonej kampanii wyborczej wykorzystał plakat, a zawarte w nim treści miały na celu wskazanie powiązań wnioskodawcy ze skazanym prawomocnym wyrokiem byłym Burmistrzem H. O.. Mając na względzie powyższe, Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawca zasadnie domaga się ochrony prawnej w zakresie zawartych w plakacie informacji dotyczących jego działalności mającej być elementem bliżej nieokreślonych „tajemnic i kombinacji”. Po drugie zaś, owe „tajemnice i kombinacje” mają wynikać z powiązań wnioskodawcy z poprzednim burmistrzem, który został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Zdaniem Sądu, całokształt okoliczności dotyczących kontekstu, stylistyki i formy plakatu wyborczego, sugeruje w sposób jednoznaczny, że wnioskodawca uczestniczył w przestępczych procederach byłego burmistrza. W toku rozpoznawania sprawy uczestnik postępowania nie wykazał, że informacje te były prawdziwe, ograniczając się do bliżej niesprecyzowanych pomówień i insynuacji. Sąd I Instancji wskazuje, że podstawą informowania wyborców o faktach dotyczących kontrkandydatów ma być natomiast rzetelna i chociażby w minimalnym stopniu sprawdzona wiedza o rzeczywistych poczynaniach, czy zachowaniach innego kandydata. W ocenie Sądu I Instancji w szczególności sposób należy to odnieść do sugerowania udziału wnioskodawcy w również bliżej niesprecyzowanej działalności o charakterze kombinacji i tajemnic, tym bardziej, że powiązanie tej informacji ze sposobem graficznym jej przedstawienia oraz z osobą byłego Burmistrza Gminy (...) skazanego wyrokiem karnym, może sugerować, że również działania wnioskodawcy jako przyszłego burmistrza będą miały podobny charakter. W ocenie Sądu I instancji jednak nie sposób ustalić, aby sporny plakat zawierał informacje, że wnioskodawca jest przestępcą lub aby toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne. Może to być jedynie pewien wniosek, który może nasunąć się potencjalnie pewnym odbiorcą tej formy agitacji wyborczej. Nie był on jednak w ocenie Sądu I instancji oczywisty i nie sposób nazwać go informacją. Zdaniem Sądu I instancji również w pozostałym zakresie brak było podstaw do przyjęcia, że w plakacie zawarte są informacje o kandydacie, a treści tam zawarte dotyczą już innych osób, mają wyraźnie charakter fikcyjny, lub odwołują się do ocen, które nie podlegają ochronie w trybie wyborczym.

Postanowienie to w punkcie I, II, i III zaskarżył uczestnik postępowania J. K. (2) zarzucając rozstrzygnięciu Sądu I Instancji naruszenie:

- art. 111 Kodeksu wyborczego poprzez bezzasadne uznanie, że spełnione były przesłanki do orzeczenia zakazu rozpowszechniania informacji, oraz nakazania sprostowania informacji i przeproszenia wnioskodawcy w sytuacji, gdy w uzasadnieniu postanowienia Sąd przyznał, że plakat wyborczy, który był przedmiotem rozpoznania i podstawą nałożenia obowiązków zawartych w pkt I-III zaskarżonego postanowienia nie obejmuje „informacji”, wobec czego nie miał Sąd I instancji podstaw do orzekania tych obowiązków, skoro jak sam wskazał opinie i sądy nie poddają się ocenie sądowej w trybie wyborczym,

- sprzeczność wewnętrzną ustaleń Sądu, który z jednej strony wskazał, że podstawą orzekania mogą być tylko obiektywne informacje, a nie sądy i poglądy, i przyjął, że sporny plakat nie zawiera żadnych informacji ani o przestępstwie, ani o postępowaniu karnym przeciwko wnioskodawcy ani nie zawiera innych informacji w

jakimkolwiek zakresie (k. 4 uzasadnienia), a z drugiej strony uznał za zasadne przyjęcie tezy, że wnioskodawca zasadnie domaga się ochrony prawnej, bo w plakacie zawarte są „informacje” dotyczące „bliżej niedookreślonych tajemnic i kombinacji”,

- art. 111 Kodeksu wyborczego poprzez bezzasadne przyjęcie, że sporny plakat

posiada informacje naruszające dobra osobiste wnioskodawcy w sytuacji gdy nie zawiera ona żadnych przekazów o faktach, ale prezentuje sądy i poglądy, gdy z drugiej strony sam Sąd uznał w zaskarżonym postanowieniu, że materiały, które nawet naruszałyby dobra osobiste z powodu podniesionych poglądów nie mogą być rozpatrywane w trybie wyborczym, ale w trybie procesowym, co w świetle stanowiska Sądu, że żądanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem Sąd orzekł w sposób inny, aniżeli sformułowane zostało żądanie wnioskodawcy, i z drugiej strony przyjął, że w spornym plakacie treści tam zawarte dotyczą już innych osób, mają wyraźnie charakter fikcyjny, lub odwołują się do ocen które nie podlegają ochronie w trybie wyborczym”, prowadzi do wniosku, że bezzasadne było nałożenie na uczestnika obowiązków zawartych w pkt I-III zaskarżonego postanowienia, tym bardziej, że sam Sąd nie potrafi nazwać „faktów”, które miałyby powodować nałożenie sankcji na uczestnika, zwłaszcza, że w pkt I-III postanowienia Sąd nie wyjaśnia, za jakie „fakty” miałby uczestnik przeproszać i dokonywać sprostowania.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zakresie pkt I-III oraz oddalenie wniosku J. K. (1) w całości.

Sąd Apelacyjny zważył:

Zażalenie okazało się zasadne jedynie częściowo i to nie z przyczyn w nim wskazanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na rozwadze, że przedterminowe wybory na Burmistrza Miasta i Gminy W. odbędą się 14 października 2012 r. bezprzedmiotowe było ogłoszenie o treści przeprosin i sprostowania na łamach tygodników, skoro nie będą wydane przed tą datą.

Natomiast argumenty zażalenia co do zasadności samego rozstrzygnięcia Sądu I Instancji, uznać należy za niezasadne.

Wbrew bowiem zarzutom skarżącego nie doszło do naruszenia art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy.

Jak to bowiem słusznie wskazuje Sąd I Instancji ochrony przewidzianej w tym przepisie domagać się może osoba (tu kandydat na Burmistrza Miasta i Gminy W.), jeżeli prowadzona agitacja wyborcza zawiera informacje nieprawdziwe.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że uczestnik postępowania także kandydat na Burmistrza Miasta i Gminy W., rozpowszechnił plakat dotyczący wnioskodawcy podczas toczącej się kampanii wyborczej. Jak to wskazuje słusznie Sąd I Instancji plakat, który według wnioskodawcy zawiera informacje nieprawdziwe, nawiązuje bezpośrednio do zbliżających się wyborów i jest apelem do wyborcy, aby zastanowił się nad predyspozycjami kandydata do objęcia urzędu Burmistrza. Sam zresztą uczestnik postępowania podawał na łamach (...) z dnia 2 października 2012 r., że zawarte w plakacie treści miały na celu wskazanie na powiązania wnioskodawcy z poprzednim Burmistrzem, który został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym. Niezrozumiałą jest zatem zarzut, że Sąd I Instancji uznał, iż nie zostały spełnione przesłanki do orzekania w trybie wyborczym.

Wbrew także zarzutom zażalenia, Sąd I Instancji nie wyraził oceny, że plakat wyborczy nie obejmuje informacji.

W tym miejscu należy odesłać skarżącego do treści uzasadnienia Sądu I Instancji, który wskazuje, że wnioskodawca zasadnie domaga się ochrony prawnej w zakresie zawartych informacji a dotyczących jego działalności jako mającej być elementem „tajemnic i kombinacji”. Cytowany przez uczestnika postępowania fragment uzasadnienia Sądu Okręgowego zawiera jego ocenę, że nie jest natomiast informacją wynikającą z treści tego plakatu, że wnioskodawca jest przestępcą albo, że toczy się przeciwko niemu postępowanie karne. Wszak w tym zakresie wniosek oddalono.

Słusznie zatem Sąd I Instancji oceniając, że jest informacją użytą podczas agitacji wyborczej wskazanie, że wnioskodawcę łączy z odwołanym Burmistrzem Miasta i Gminy W. „tajemnice i kombinacje” zastosował środki przewidziane w cytowanym przepisie Kodeksu wyborczego. Z przeprowadzonego bowiem postępowania dowodowego, w szczególności przesłuchania uczestnika postępowania, nie wynika, aby to była informacja prawdziwa.

Dalej wskazać trzeba, że po raz kolejny zażalenie posługuje się wyrwanym z kontekstu fragmentem uzasadnienia Sądu I Instancji, aby na tej podstawie sformułować zarzut, że Sąd dopuszcza się wewnętrznej sprzeczności w swoich ustaleniach.

Jest to zarzut nieuzasadniony a skarżącego ponownie odesłać należy do treści uzasadnienia Sądu I Instancji. Sąd Okręgowy, o czym wyżej pisano, za jedyną podlegającą ochronie informację uznał wskazanie na powiązania kandydata z poprzednim Burmistrzem i łączące ich „tajemnice i kombinacje”. Stanowisko Sądu I Instancji cytowane w zażaleniu dotyczy natomiast pozostałych żądań wnioskodawcy, o czym była już mowa wyżej oraz wskazuje, że w pozostałym zakresie brak było podstaw do przyjęcia, że w plakacie zawarte są także inne informacje, zaś określenie, że treści tam zawarte mają charakter wyraźnie fikcyjny, lub odwołują się do ocen, dotyczy innych osób.

Dalej wskazać należy, że wbrew twierdzeniom zażalenia treść spornego plakatu to nie ocena, ale informacja. Na czym zaś miałyby polegać i do czego się odnosić „tajemnice i kombinacje” winien wyjaśnić uczestnik postępowania, który taką informację przekazuje wyborcom.

A już zupełnie niezrozumiały jest zarzut zażalenia, że Sąd I Instancji nie wskazał w jakim zakresie i czego uczestnik miałby zaprzestać rozpowszechniania. Wystarczająca będzie w tym zakresie dokładna lektura postanowienia Sądu Okręgowego w punkcie I.

Nie jest natomiast oceną, jak chciałby tego skarżący czy poglądem politycznym informacja, z treści której wynika, że wnioskodawca uczestniczy w jakiś „tajemnicach i kombinacjach” powiązanych z odwołanym z uwagi na skazanie poprzednim Burmistrzem.

Dalej wskazać należy, że sprostowaniem informacji jest oświadczenie, że były one nieprawdziwe i godziły w dobre imię osoby zainteresowanej. Sprostowanie nie musi polegać na zastąpieniu jednej informacji – inną, jak chciałby skarżący. W realiach niniejszej sprawy wystarczające jest bowiem sprostowanie rozumiane w taki sposób, że wskazuje na nieprawdziwość informacji.

Ostatecznie zatem wskazać należy, że Sąd I Instancji nie naruszył stanowiącego podstawę jego orzekania art. 111 Kodeksu wyborczego a zatem zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu po myśli art. 397 § 2 k.p.c. i art. 385 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

(...)

(...)

- (...)

- (...)

- (...)

bp